

# Alina Bielawska

---

## Amatorskie działania teatralne Rosjan w Kielcach w latach 1872- 1903

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 3, 95-105

---

1989

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Alina Bielawska

AMATORSKIE DZIAŁANIA TEATRALNE ROSJAN W KIELCACH  
W LATACH 1872 - 1903

(w świetle informacji zamieszczonych w „Gazecie Kieleckiej”)

Teatr amatorski dający przedstawienia w języku rosyjskim działał w Kielcach równolegle z teatrem polskim, ale ze znacznie zmieniającym się nasileniem. Znane początki przypadają na ten sam - co i polskich przedstawień - okres: pierwszą połowę lat siedemdziesiątych XIX wieku. Najprawdopodobniej działalność tych teatrów sięga okresu wcześniejszego<sup>1</sup>, jednakże dokumentacja faktów związana jest ściśle z jedynym pełnym źródłem - „Gazetą Kielecką”, której dostępne egzemplarze dotyczą dopiero 1872 r. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. mniej więcej co 2-3 lata odbywało się od 1 do 3 spektakli w języku rosyjskim. Dwa razy: w 1876 i w 1886 r. odbyło się tylko po jednym przedstawieniu w Kielcach i to w języku rosyjskim. Częstotliwość wystawiania widowisk w języku rosyjskim niespodziewanie wzrosła w latach dziewięćdziesiątych. Szczególnie silna konkurencja zaznaczyła się w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku - w 1894 r. pojawił się pierwszy spektakl miejscowego amatorskiego towarzystwa muzyczno-dramatycznego w języku rosyjskim, a kolejne lata: 1895 - 1898 przyniosły najwięcej przedstawień. Ich liczba znacznie się zmniejszyła na początku XX stulecia: od 1900 r. do 1903 r. włącznie odbyło się tylko po jednym przedstawieniu w każdym roku, wyłączając 1902 r., w którym nie było ani jednego. Od rewolucji 1905 r. do wybuchu I wojny światowej odnotowano tylko jedno przedstawienie rosyjskie w marcu 1911 r., wśród dziesięciu w języku polskim.

Przedstawienia w języku rosyjskim organizowane były przez Rosjan, którzy w Kielcach przebywali na stałe. Byli to wojskowi wyższej rangi, oficerowie, inteligencja urzędnicza zatrudniona w kieleckim urzędzie gubernialnym. Bywało i tak, że patro-

nat obejmował sam gubernator lub członkowie jego rodziny. Zdarzały się - aczkolwiek sporadycznie - występy przyjezdnych grup amatorskich i zawodowych trup dramatycznych, grających w języku rosyjskim. Do tych przebywających na stałe w Kielcach i wymienianych przez „Gazetę Kielecką” należeli: W. Prianisznikow - kapitan miejscowego garnizonu, kierujący zespołem żołnierzy z niższymi stopniami, inicjator przedstawiień rosyjskich w Kielcach i ich reżyser (lata 1872, 1873), Iwan Iwanowicz Izmiestiew - założyciel kółka amatorów rosyjskich, które na początku lat siedemdziesiątych XIX w. wystawiło w Kielcach z ogromnym powodzeniem kilka wyśmienitych komedii Aleksandra Ostrowskiego<sup>2</sup>, Awdiej Nikołajewicz Suponiew - pomocnik naczelnika powiatu jędrzejowskiego, radca kolegialny do spraw administracyjno-gospodarczych; naczelnik guberni, gubernator Borys Aleksandrowicz Ozierow oraz: kółko towarzystwa rosyjskiego, kółko amatorów męskich, kółko amatorów rosyjskich, kółko przyjaciół sceny rosyjskiej, kieleckie amatorskie muzyczno-dramatyczne towarzystwo, kieleckie towarzystwo muzyczne, zarząd kieleckiego kółka muzycznego, gubernialny komitet pomocy dla dotkniętych powodzią mieszkańców guberni kieleckiej.

Raz w omawianym czasie zamierzało urządzić widowisko w Kielcach kółko amatorów sceny rosyjskiej z Warszawy (30 listopada 1891 r.). W informacjach „Gazety Kieleckiej” do końca roku nie znajdujemy potwierdzenia realizacji tego zamiaru.

Repertuar ograniczał się do pozycji łatwych, lekkich i przyjemnych. Najwięcej grano komedii, jednoaktowych komedyjek, scen z życia ludu rosyjskiego i wodewilów. Niezmiernie rzadko pokazywano dłuższe dramaty. Był to repertuar zdecydowanie mało ambitny, mający na celu przede wszystkim rozrywkę.

Rosjanie proponowali komedie i wodewile: „Co naznaczone, to nie minie”, „Strach domowy” (27 grudnia 1872 r., 10 stycznia 1873 r., 5 marca 1888 r.), „Sól w życiu małżeńskim” (marzec 1878 r.), „Motia” (styczeń 1880 r.), „Obrazek z natury” (przełom listopada i grudnia 1880 r.), „Jak wiatr wieje, tak się miele”, „Kiedy nie wiesz, jaki bród, to nie leż do wód”, „Figlarka” (24 stycznia 1882 r.), „Spryt w małżeństwie” (17 lutego 1886 r.), „Dwóch goniących się na jednym tropie”, „Czarna niewdzięczność”, „W nocy” - charakterystyczny obrazek z życia ludu (13 listopada 1887 r.),

„Niedobre charaktery" (5 marca 1888 r.), „Zniszczenie Pompei" (1 stycznia 1883 r.), „Siomiana wdówka" (15 stycznia 1893 r.), „Dziwadło" (24 stycznia 1894 r.), „Na nowych podstawach", „Służący oszukał" (20 lutego 1895 r.), których autorów trudno ustalić.

Niemalą grupę utworów stanowiły tłumaczenia i przeróbki głównie z francuskiego, ale zdarzały się i z niemieckiego: „Niewinne kłamstwo w szlachetnym celu", „Wąskie trzewiczki", „Niesnaski małżeńskie" (koniec lutego 1873 r.), „Anioł dobroci i niewinności", „Fatalne zdemaskowanie" (9 lutego 1876 r.), „Filiżanka herbaty" (styczeń 1880 r.) - z francuskiego, „Szczególne nieszczęście" (9 stycznia 1895 r.) - z niemieckiego. Dużą atrakcją stanowiły widowiska złożone z obrazów z życia ludu rosyjskiego, przeplatane śpiewami i tańcem. Pokażną ze zrozumiałych względów grupę tworzyły w repertuarze pozycje rosyjskich autorów: Aleksandrowa - „Rozwiódźmy się" (przyswojona scenie rosyjskiej komedia z francuskiego - 14 grudnia 1890 r.), „Smaczny kąsek" (5 kwietnia 1892 r.), „Chodźmy do sędziego" (początek stycznia 1895 r.) i „Na świecie wszystko niestałe" (14 maja 1898 r.), Awertiewa - „Dawne czasy kaszyrskie" (14 grudnia 1890 r.), A. Czechowa - „Niedźwiedź" (1 stycznia 1893 r.), „Oświadczyń" (18 czerwca 1893 r.), „Jubileusz" (6 grudnia 1895 r.), S. Fedorowa - „A. i F." (20 grudnia 1897 r.), Gnidyczka - „Na folwarku" (6 grudnia 1895 r.), Grigoriewa - „Pocztowi furmani" - rosyjska, narodowa komedioopera (1 czerwca 1873 r.) i „Rozejście się najlepszą nauką" (18 czerwca 1893 r.), Karatygina - „Wice-mundur" (styczeń 1880 r., 11 maja 1890 r.), komediofarsa E.P. Karpowa „Swobodny ptaszek" (24 listopada 1903 r.), I. Kryłowa „Niedźwiedź swatem" (21 kwietnia 1887 r.), „W oblężeniu" (połowa stycznia 1890 r.) i „U sędziego" (Boże Narodzenie 1894 r.), N. Kulikowa - komedioopera „Wrona w pawich piórach" (1 czerwca 1873 r.), Szczepkiń Kupernik „Irena" (27 października 1896 r.), Leśnickiej „Testament babuni" (5 kwietnia 1903 r.), Ludwigowa „Myszka" (5 kwietnia 1903 r.), I. I. Miasnickiego - obrazek „Pani, czyj to kapelusz?" (24 listopada 1903 r.), A. Ostrowskiego i N. Sołowiewa „Wesele Bieługina" (24 stycznia 1894 r.), A. Ostrowskiego „Przestępcy bez winy" (4 czerwca 1901 r.), N. Potanienki „Bukiet" (30 marca 1894 r.), z A.S. Puszkina sce-

na nie określona (5 kwietnia 1892 r.) i „Rusałka” (20 grudnia 1897 r.), Radicza „Siostrzeniec” (18 czerwca 1893 r.), Rozsochina i Preobrażeńskiego „Było to na początku wiosny” (27 października 1896 r.), Rozsochina „Tête a tête” (14 maja 1898 r.), N. Samojłowa - zlokalizowana przeróbka ze znanej francuskiej bluetki pt. „Ciężka próba” - „Zwycięzców nie sądzą” (30 marca 1894 r.), hr. Sołłoguba „Bieda z czułym sercem” (koniec lutego 1873 r., 6 stycznia 1887 r.), Spażyńskiego „Majorowa” (15 stycznia 1893 r.), J. Szczegłowa „Kobieca niedorzeczność” (20 grudnia 1897 r.), „Najazd Mamaja” (18 marca 1911 r.), Tarnowskiego „Mecia” (21 kwietnia 1887 r.), fraszka „Z ognia w płomienie” (14 maja 1898 r.). Z autorów obcych Rosjanie najchętniej wybierali Francuzów, później Niemców i innych: Bulacela „Życie za chwilę”, „Co kobieta zechce, tego dopnie” (10 maja 1892 r.), G. Feydeau „Dudek” (13 listopada 1887 r.), E. Labiche’a, E. Martina „Bańki mydlane” (5 marca 1888 r.), E. Labiche’a, M. Michela „Raptus” (17 lutego 1886 r.), W. M. Königswintera „Zbudziło się w niej serce” (5 kwietnia 1892 r.), D. A. Mansfelda udratyzowane przysłowie „Nie znając brodu, nie wchodzi w wodę” (30 marca 1894 r.), G. N. Gressera fraszka sceniczna „Młody człowiek” (24 listopada 1903 r.). Niewiele razy za prezentowano w ciągu przeszło trzydziestolecia polski repertuar: J. Korzeniowskiego „Pierwej mama” (17 lutego 1886 r.), Stachowicza sceny z życia ludu rosyjskiego „Nocą” (10 maja 1892 r.), Z. Przybylskiego „Debiutantka” (1 stycznia 1893 r.). Utwory te wystawiano obok jednoaktówek francuskiego i rosyjskiego pochodzenia.

Rosjanom ze zrozumiałych względów nie mogło zależeć na szerzeniu i rozwoju kultury polskiej. Repertuar grany przez Rosjan składał się w ogromnej większości z typowych pozycji przeznaczonych dla teatrów amatorskich najczęściej pióra autorów drugo- i trzeciorzędnych i to zarówno rosyjskich, jak i obcych. Zaledwie kilka razy pojawiły się w repertuarze nazwiska wybitne: Puszkina, Ostrowskiego, Czechowa. Przyczynę tego upatrywać można w braku w Kielcach rosyjskiego teatru zawodowego, który mógłby stać się dla Rosjan wzorem i autorytetem repertuarowym. Być może dodatkowo obawiano się trudności, jakich mógłby przysporzyć organizatorom i wykonawcom ambitniejszy repertuar. Rosjanie mieli po prostu mniejsze pole działania artystycznego niż Polacy. Znajdowali się przede wszystkim na obcym terenie i choć

- jak wiadomo - pracowali na rzecz tępienia polskości, nie mogli jej całkowicie wykorzeńić. Stąd też próby wystawiania polskich utworów oraz podejmowanie takich inicjatyw, jak wspólne widowisko sceniczne: „Mąż pieszczony” L. Thibousta, „Filiżanka herbaty” Nwittera - w języku polskim, „Wice-mundur” Karatygina i „Motia” w języku rosyjskim - styczeń 1880 r., „Uściskajmy się” E. Labiche’a, A. Lefranca, A. M. Massona, „Obrazek z natury” w języku rosyjskim, „O chlebie i wodzie” E. Jakobsona w języku polskim - koniec listopada 1880 r., koncert amatorów połączony z deklamacją - 3 grudnia 1893 r.

Wykonawców rosyjskich przedstawień chwalono na łamach „Gazety Kieleckiej”, choć nie zawsze wymieniano imiennie. Byli to żołnierze niższych stopni miejscowego garnizonu - zostali ocenieni wysoko, gdyż przyczynili się do udanej całości widowiska: „Aktorzy amatorowie wywiązali się ze swego zadania lepiej nawet jak za pierwszym razem - akcja była żywsza i śmielsza”<sup>3</sup>. „Trzy obyczajowo-salonowe komedyjki wypełniły program widowiska urządnego przez amatorów rosyjskich. [...] Lubo gra amatorów nie może ulegać krytyce, ponieważ każdy z uczestników względnie do możności składał tu z dobrą wolą cegiełkę do budowy dobrotliwego, to jednak z środowego widowiska wynieśliśmy miłe wrażenie na widok wybornej i pełnej dystynkcji gry pani J., która z wielką swobodą i artystycznym zakrojem grała swoją rolę, niemniej pani G. jak i dr K., wysmienitego przedstawiciela roli lekkiego amanta”<sup>4</sup>.

„Wystawione trzy komedyje grano z werwą i humorem, a role dobrze były wyuczone; oddanie ich świadczyło nie tylko o wyrobionej pamięci, lecz i o rutynie grających”<sup>5</sup>.

Do wykonawców należeli również żołnierze zarządu Naczelnika Wojennego i Batalionu Gubernialnego Kieleckiego, członkowie kółka towarzystwa rosyjskiego, członkowie kółka przyjaciół sceny rosyjskiej, członkowie kieleckiego amatorskiego muzyczno-dramatycznego towarzystwa. Grę amatorów rosyjskich oceniano jako staranną i bardzo dobrą, konsekwentnie wnikającą w charaktery przedstawionych postaci. Chwalono także dobry układ sceniczny<sup>6</sup>. Parę razy wymieniono wszystkich wykonawców, kilkakrotnie niektórych, co sugerowałoby wyraźną chęć pochwały ich aktorskich starań oraz trudów<sup>7</sup>.

Przedstawienia odbywały się późną jesienią (koniec listopada, początek grudnia), zimą (styczeń, luty) wczesną wiosną (marzec), także w kwietniu, maju i czerwcu. Nie odnotowano żadnego występu latem lub wczesną jesienią. Najwięcej spektakli pokazano późną jesienią i zimą (24); następnie wczesną wiosną (5). Zatem była to stała reguła, stosowana nie tylko w Kielcach, obliczona na odbiorców, których najłatwiej można było zdobyć w porze jesienno-zimowej. Podczas lata Rosjanie - jak można się domyślać - chętnie opuszczali Kielce. W sumie w okresie od 1872 do 1903 r. zorganizowano 39 imprez rosyjskich, w czasie których pokazano 84 sztuki.

Rosyjskie przedstawienia amatorskie w Kielcach odbywały się w sali Teatru Ludwika, gdzie pokazano zdecydowaną większość tych spektakli. Nie zawsze wymieniano miejsce prezentacji, którym - obok sali kieleckiego teatru - były sale (salony) resursy kieleckiej oraz sala teatralna Hotelu Europejskiego, także sala rządu gubernialnego. Same próby teatralne odbywały się w sali posiedzeń urzędu gubernialnego; apartamencie naczelnika guberni, lokalu resursowym.

Niektóre spektakle mogły sprawiać wrażenie zamkniętych i tak było w istocie, gdyż teatr nie był adresowany do odbiorców nie należących do społeczności rosyjskiej. Miał na względzie w pierwszym rzędzie ją samą. Rosjanie grali także po prostu dla własnej przyjemności, traktując teatr jako rozrywkę towarzyską i miejsce patriotycznych wzruszeń. Dowód na to można znaleźć w „Gazecie Kieleckiej”: „Dla Rosjan, nie słyszających często ze sceny ojczystej mowy i nie widzących swojskich, narodowych typów, teatr amatorski rosyjski jest nader przyjemną niespodzianką; toteż wszyscy radzi się nań gromadzą dla odświeżenia rodzinnych, a miłych każdemu sercu wspomnień. Uczucie to naturalne - bo płynie z miłości ojczystej mowy”<sup>8</sup>.

Rosjanie grali jednak nie tylko dla siebie samych. Organizatorzy pragnęli, by na widowni znaleźli się kielczanie, o czym świadczyłyby cele przedstawień. Uczniom gimnazjum można było nakazać przyjscie do teatru na rosyjskie przedstawienia. I tak najprawdopodobniej było w przypadku przedstawienia organizowanego pod kierunkiem W. Prianisznikowa<sup>9</sup>. Trudniej było pozyskać dorosłych widzów, którzy chętniej przychodzili na przedstawie-

nie proponujące repertuar nierosyjski. Stąd zabiegi organizatorów, aby dodatkowo uatrakcyjnić przedstawienie przez sprowadzenie znanych polskich solistów lub wypełnienie czasu antraktów śpiewem i muzyką w wykonaniu miejscowych śpiewaków i zespołów zarówno polskich, jak i rosyjskich<sup>10</sup>.

Z relacji sprawozdawców „Gazety Kieleckiej” wynikałoby, że kielczanie nie byli zainteresowani kulturą rosyjską, choć jej nie bojkotowali. Odnieść można wrażenie, że przedstawienia rosyjskie oceniane były tak jak polskie - bez dodatkowych uprzedzeń czy złośliwości. Nie odnotowano żadnych prasowych napadów ani zdawkowych pochwał. Mogło to być dyktowane zarówno szlachetnym obiektywizmem, jak i świadomą dyplomacją.

Opinie na temat całości widowiska, doboru repertuaru, aktorów, a także reżyserii były na ogół pochlebne. Kilka przykładów: „Przedstawienie rosyjskiego teatru amatorskiego sprowadziło do sali teatralnej licznych spektatorów i prawie wszystkie zamieszkałe w Kielcach rodziny wojskowych”<sup>11</sup>; „Publiczność dość licznie zgromadzona wyrażała swoje zadowolenie częstymi oklaskami pod wrażeniem starannej i bardzo dobrej gry amatorów, szczególnie w komedii Kryżowa”<sup>12</sup>.

Nie zawsze jednak sala była przepełniona widzami, nawet przy udanym przedstawieniu. Oto co odnotowała „Gazeta Kielecka” na początku 1873 r.: „Onegdaj [...] powtórzono przedstawienie dramatyczne pod kierunkiem W. Prianisznikowa na korzyść niezamożnych uczniów tutejszego Gimnazjum. [...] Ale publiczność nie zebrała się tak licznie, jak by tego spodziewać się należało ze względu na cel przedstawienia. Szczególniej pierwszorzędnym numerowanym miejsc mało było zajętych, bo zresztą sala była pełna, a przeważający żywioł między widzami stanowili uczniowie Gimnazjum”<sup>13</sup>. W tym przypadku niewątpliwy wpływ na zmniejszenie zainteresowania spektaklem miała jego dwukrotna prezentacja w krótkim czasie. Powtórki przedstawień zdarzały się zresztą niezwykle rzadko. To stanowiło ich specyfikę - tworzone przez nieprofesjonalistów spektakle teatralne odbierali określeni, zorganizowani, „swoi” widzowie. Było to tym bardziej zrozumiałe, że teatr amatorski działał obok zawodowych rosyjskich oraz polskich trup dramatycznych, przyjeżdżających do Kielc. Ich aktywność w okresie od 1872 r. do 1903 r. - zwłasz-



cza w porównaniu z innymi latami - nie była mała. Poza występami polskich Towarzystw Artystów Dramatycznych w Kielcach odbywały się popisy rosyjskich towarzystw prawie wyłącznie z repertuarem rosyjskim. W latach 1872-1903 było 9 zespołów z 28 spektaklami. Mogła też być i inna przyczyna tego zjawiska - ukryta niechęć Polaków do Rosjan, która objawiała się brakiem zainteresowania i poparcia dla ich dokonań artystycznych. Uczniowie gimnazjum, będącego pod zarządem zaborcy, mogli zostać zobowiązani do przyścia na przedstawienie, którego organizatorem był Rosjanin, a dochód z niego przeznaczony na korzyść „niezamożnych uczniów tutejszego gimnazjum”. Nie musieli tego zrobić dorośli mieszkańcy miasta i - jak to wynika z relacji recenzenta „Gazety Kieleckiej” - nie zrobili<sup>14</sup>. Stanowić to może przykład cichej walki kielczan z władzami miasta i guberni.

Organizowaniem kolejnego przedstawienia dramatycznego - po tym mało zauważonym przez Polaków - zajął się niezwykle energicznie J.A. Rzepiszewski - prezes Izby Skarbowej, przygotowując cztery jednoaktówki tłumaczone z francuskiego oraz zapraszając primadonnę Opery Warszawskiej - Bronisławę Dowiakowską, która swym śpiewem przyczynić się miała do urozmaicenia przedstawienia. Tym razem sala teatralna Teatru Ludwika zapełniła się widzami. Nie wiadomo na pewno (brak informacji na ten temat), ale musiało to wpłynąć na „oczyszczenie” atmosfery miasta. Wedle opinii recenzenta „Gazety Kieleckiej” wszystkie cztery sztuki były bardzo szczęśliwie wybrane („Niewinne kłamstwo w szlachetnym celu”, „Wąskie trzewiczki”, „Niesnaski małżeńskie”, „Bieda z czułym sercem”), role obsadzone i oddane wybornie, co potwierdziła notatka w „Gazecie Kieleckiej”: „... Dawno już nie pamiętamy tak udanej reprezentacji teatru amatorskiego”<sup>15</sup>.

Można się znowu zastanawiać, czy pochwała ta dotyczyła bardziej pracy J.A. Rzepiszewskiego, czy też w ogóle teatru amatorskiego grającego w języku rosyjskim. A może była to sprytna polityka „Gazety Kieleckiej”, której łamy najobficiej i najsystematyczniej informowały o życiu teatralnym Kielc i guberni kieleckiej. Pewne jest, iż Rosjanie pragnęli zmanifestować swoją obecność w Kielcach nie tylko jako zaborcy, ale także jako inicjatorzy i organizatorzy kulturalnych i artystycznych przedsięwzięć.

Rosyjski teatr amatorski był w mniejszym stopniu niż polski nastawiony na pomoc społeczną i cel dobroczynny. Na 39 spektakli, które najprawdopodobniej zostały zrealizowane (albowiem nie wszystkie były później omawiane), w przypadku 17 nie mówi się o celach dobroczynnych ani o jakimkolwiek innym przeznaczeniu. Większość przedstawień, tj. 22 (jeżeli dane w „Gazecie Kieleckiej” były zawsze dokładne), pokazano z przeznaczeniem na następujące cele dobroczynne: na korzyść ochrony dzieci żołnierskich miejscowego garnizonu (1872 r.), niezamożnych uczniów kieleckiego gimnazjum bez różnicy wyznań (1873 r. - dochód obliczony został na 44 rbs. 52 kop.), niezamożnych uczniów szkół miejscowych (1876 r. - otrzymany dochód - ok. 200 rbs.), na dwie ochrony kieleckie (1878 r. - dochód wyniósł 300 rbs.), na zaspokojenie wpisu szkolnego za uczniów oraz uczennice gimnazjum żeńskiego (1882 r., 1888 r.), kieleckiej prawosławnej ochrony dla dzieci (1882 r., 1887 r. - 2 razy, 1890 r. - 2 razy, 1892 r., 1893 r. - 2 razy, 1898 r.), kieleckiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności (1890 r., 1891 r.), na korzyść dotkniętych głodem mieszkańców cesarstwa (1892 r.), na rzecz budowy nowego gmachu na pomieszczenie kieleckiej ochrony prawosławnej (1901 r.), na rzecz powodziań guberni kieleckiej (1903 r. - dochód kasowy osiągnął 400 rbs.), w celu przyjscia z pomocą kształcącej się młodzieży (1911 r.). Raz zaznaczono, że przedstawienie organizuje się na cel dobroczynny, nie podając na jaki (1873 r.). Kiedy indziej podano tylko dochód, który wyniósł 80 rubli, nie określając celu (1894 r.). Zwraca uwagę fakt, iż dochód z pokazanych spektakli przeznaczony był na rzecz wszystkich mieszkańców guberni kieleckiej, całej uczącej się kieleckiej młodzieży oraz na ogólne cele publiczne, zaś w wielu przypadkach nic nie wskazuje na to, że Rosjanom chodziło tylko o własny interes czy dobro. Dla porównania interesujące może być zestawienie, że w latach 1872 - 1903 na 71 polskich przedstawień (w tym trzy wspólne spektakle Polaków i Rosjan) 26 - łącznie z dwoma wspólnymi spektaklami - odbyło się bez wyraźnie określonego celu. Stąd wniosek, że polskie przedstawienia teatralne w nieco większym stopniu nastawione były na działalność dobroczynną niż rosyjskie. Wydaje się to jednak zupełnie niezrozumiałe z tego względu, że nie było tu „społeczeństwa”

rosyjskiego, zatem biedoty, potrzebującej materialnego wsparcia oraz opieki. Stąd zapewne ograniczenie celów filantropijnych z myślą o typowej rozrywce, która w przypadku Polaków mogła być przesunięta na dalszy plan. Jednakże i ta liczba rosyjskich przedstawień na rzecz mieszkańców guberni kieleckiej przemawiać może na korzyść Rosjan.

### P r z y p i s y

- 1 "Widowisk teatralnych ruskich w ostatnim pięcioleciu było 6, z których dochód przeznaczono na korzyść kieleckiej prawosławnej ochronki dla dzieci żołnierskich, a z dwóch przedstawień w części na niezamożnych uczniów szkół miejscowych. W końcu roku zeszłego 1872 i na początku bieżącego miały miejsce trzy teatralne przedstawienia żołnierskie", w: Pamiętnik Kielecki na rok zwyczajny 1874, pod red. ks. W. Siarkowskiego. Rok trzeci. Nakładem M. Goldhaara, księgarza w Kielcach. Warszawa 1873, s. 121.
- 2 "Gazeta Kielecka" 1876, nr 13, 16.
- 3 Ibidem, 1873, nr 6.
- 4 Ibidem, 1886, nr 15.
- 5 Ibidem, 1882, nr 12. Te trzy komedie to: „Jak wiatr wieje, tak się miele”, „Kiedy nie wiesz, jaki bród, to nie leż do wód”, „Figlarka”.
- 6 Ibidem, 1890, nr 5; 1893, nr 49.
- 7 Ibidem, 1895, nr 4, Zob. też: 1873, nr 4; 1878, nr 27; 1887, nr 6, 91; 1903, nr 28.
- 8 Ibidem, 1882, nr 12.
- 9 Ibidem, 1873, nr 6. Przedstawienie, o którym poinformowała „Gazeta Kielecka”, zostało powtórzone na korzyść niezamożnych uczniów kieleckiego gimnazjum. Oni to właśnie stanowili zdecydowaną większość wśród widzów. Musiał mieć na to wpływ cel, jaki przyświecał przedsięwzięciu, który połączono - jak można się domyślać - z obowiązkiem wzięcia udziału w spektaklu gimnazjalistów uczących się przecież w szkole pod zarządem rosyjskim.
- 10 Ibidem, 1873, nr 15; 1878, nr 27; 1886, nr 12, 15; 1887, nr 5, 6, 32; 1903, nr 28.
- 11 Ibidem, 1882, nr 12.
- 12 Ibidem, 1890, nr 5. Zob. też: 1873, nr 4; 1887, nr 32; 1893, nr 49.

13 Ibidem, 1873, nr 6.

14 Ibidem.

15 Ibidem, nr 18.